

Dziedzictwo Chodkiewiczów i Tyszkiewiczów (Kretynga)



Fasada pałacu w Kretyndze i ogród zimowy, widok od strony dziedzińca

Począwszy od połowy ubiegłego stulecia rodzina Tyszkiewiczów herbu Leliwa odgrywała pierwszoplanową rolę na ziemiach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. W ciągu sześćdziesięciu lat Tyszkiewiczowie wzniesli od podstaw, przebudowali lub adaptowali do własnych potrzeb już istniejące pałace w Wornianach (dziś Białoruś) oraz Czerwonym Dworze (Rawdaniu) pod Kownem, Błogosławieństwem i Poniemoniu nad Niemnem, Niemieży, Landwarowie, Ornianach, Wace i Zatozcu w okolicach Wilna, a także Kretyndze i Połędze nad Bałtykiem (obecnie na terytorium Litwy).

Zanim pod koniec ubiegłego wieku Feliks Tyszkiewicz wznosił siedzibę rodową w Połędze, nad brzegiem Bałtyku, już wówczas popularnym uzdrowiskiem, główna rezydencja Tyszkiewiczowska mieściła się w oddalonej o kilkanaście kilometrów Kretyndze (lit. Kretinga), wcześniej należącej do hetmana wielkiego litewskiego Jana Karola Chodkiewicza oraz rodzin Sapiechów i Zubowych. Po zakupieniu dóbr przez Józefa hrabiego Tyszkiewicza, około 1860 r., znajdujące się tam już dwa murowane, piętrowe, bezstylowe budynki, połączone zo-

stały ze sobą ogrodem zimowym. Pałac powiększono, dobudowując doń boczne skrzydło. Tutejszy ogród zimowy, udokumentowany w latach 90. ubiegłego wieku na fotografiach Pauliny Nongird z Połagi (album zachowany w zbiorach Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie, dawniej Biblioteki imienia Wróblewskich), o konstrukcji drewnianej, przebudowano prawdopodobnie w początkach naszego stulecia, kiedy to szkielet zamieniono na żelazny. Ogród ten był jedną z największych tego typu prywatnych budowli w Europie i nierzadko stanowił cel wycieczek z pobliskich Kłajpedy, Tylży, Królewca a nawet dalekiego Berlina. Hodowano w nim palmy, araukarie, agawy, kaktusy, bananowce oraz drzewa cytrusowe i pomarańczowe. Dół ogrodu zajmowały trzy stawki, połączone ze sobą kanałami, nad którymi przerzucono drewniane mostki. Dwa zbiorniki wodne łączyła wysoka kaskada. W przyziemiu stawy otaczały sztuczne skały z wydrążonymi w nich grotami. Łukowe lampy elektryczne oświetlały oranżerię nocą.

Wystrój wnętrz pałacowych przedstawiał się wyjątkowo skromnie: dekoracje

stiukowe otrzymało zaledwie kilka sal reprezentacyjnych. Zgromadzono w nich niewiele dzieł sztuki: obrazy, fotografie, stare meble. Osobliwością rezydencji w Kretyndze była jedna z ostatnich w Rzeczypospolitej magnackich orkiestr dworskich, gromadząca zatrudnionych u Tyszkiewicza rzemieślników, Czechów z pochodzenia, którzy równocześnie posiadali umiejętność gry na różnych instrumentach muzycznych. Majątek pozostawał w rękach Tyszkiewiczów do wybuchu II wojny światowej.

W 1940 r. pałac zajęła Armia Czerwona. Wówczas to z ogrodu zimowego usunięto roślinność i urządzono w nim wojskową kantinę. W czasach radzieckich umieszczono w nim salę sportową szkoły zawodowej. Zdestawowano wnętrza, ale ocalono część zabytkowego wyposażenia. W latach 60. (?) dobudowano z prawej strony pałacu (patrząc od frontu) nowe skrzydło, w formie bezstylowego „pułdła”.

W końcu lat 80. przywrócono pierwotny charakter zabytkowych pomieszczeń rezydencji Tyszkiewiczowskiej, z przeznaczeniem na siedzibę muzeum okręgowego, założonego w 1938 r., od 1977 r. mieszczącego

Wnętrze pałacu, fragment ekspozycji poświęconej Tyszkiewiczom





Ogród zimowy – wewnątrz

się w siedemnastowiecznych zabudowaniach dawnego klasztoru bernardynów. Od 1992 r. w kilku pokojach wysokiego parteru prawego skrzydła mieści się skromne muzeum wewnątrz pałacowych z nielicznymi oryginalnymi pamiątkami po dawnych właścicielach (obrazy, portrety rodzinne, meble z herbem Tyszkiewiczów-Leliwa) i reprodukcjami starych widoków Kretyni. W pomieszczeniach na piętrze eksponowane są obiekty sztuki, twórczości ludowej oraz stare gramofony i radiodbiorniki. Na podstawie przekazów ikonograficznych (w tym zdjęć Pauliny Nongird) odtworzono wygląd ogrodu zimowego: na parterze pośród sztucznych skat

umieszczono na różnych poziomach niewielkie stawy – płynąca woda tworzy niewielką kaskadę, ozdobioną współczesną rzeźbą. Szczególną ozdobę ogrodu stanowi popiersie kobiece z białego marmuru lub alabastru, wykonane we Florencji, umieszczone na postumencie w jednej z kamiennych grot. Na piętrze, pośród zieleni, otwarto stylową restaurację „U Grafa”.

W holu pałacowym, na schodach prowadzących na piętro, powieszono kopie portretu pierwszego właściciela pałacu, hetmana Jana Karola Chodkiewicza, o czym informuje napis w lewym górnym rogu w języku polskim. Oryginał – obraz olejny na-

malowany na płótnie ok. poł. XVII stulecia przez nieznanego artystę, przedstawiający hetmana, ze sceną batalistyczną w tle – przechowywany jest w kościele parafialnym.

Niewiele pozostało po dawnym Tyszkiewiczowskim parku, rozciągającym się na obszarze blisko trzystu hektarów, założonym przez węgierskiego ogrodnika Hajduka, wcześniej praktykującego w wiedeńskim Schoenbrunnie. Wówczas to mały strumień wpadający do rzeki Okmiany został w trzech miejscach spiętrzony i w ten sposób powstały sztuczne stawy, dziś zdewastowane. Zniknęły dawne partery ogrodowe w stylu francuskim oraz park angielski. Także stara aleja topolowa, prowadząca z pałacu do kościoła, według miejscowej tradycji zasadzona przez hetmana Jana Karola Chodkiewicza, została wycięta po I wojnie światowej. W pobliżu fasady pałacu przetrwało kilka wiekowych dębów, pochodzących z czasów Chodkiewicza (jak mówi legenda, posadzonych przez samego hetmana). W ostatnich latach przystąpiono do nasadzeń roślin ozdobnych na rabatach nad brzegiem jeziora.

Po przeciwległej stronie drogi, na brzegu rzeki Okmiany, zachowały się zabudowania folwarczne z kamienia polnego, dziś zamienione w budynki mieszkalne.

Jolanta B. Kucharska
Fot. autor

Ogród zimowy – popiersie nn. kobiety

